

WIADOMOŚCI MARYAWICKIE

WYCHODZĄ TRZY RAZY NA TYDZIEŃ.

PRENUMERATA

miesięcznika „Maryawity” wraz z „Wiadomościami Maryawickimi” wynosi:

W kraju: rocznie 6 rub.,
półrocznie 2 rub.,
kwartalnie 1 rub.

Zagranicą: rocznie 8 rub.,
półrocznie 2 rub. 50 k.,
kwartalnie 1 rub. 25 k.

CENA OGŁOSZEŃ:

Za wiersz garmontowy
:: lub jego miejsce ::
płaci się 20 kopiejek.

Cena pojedynczego numeru 2 kop.

Adres Redakcyi i Administracyi: Łódź, ul. Franciszkańska 27.

Wzrost Japonii.

Historja wszechświatowa nie zna drugiego przykładu takiego szybkiego rozwoju państwa, jaki widzimy w Japonii.

Przed 40 laty było to państwo azjatyckie, wrogo usposobione i dla kultury europejskiej i dla cudzoziemców, oparte na instytucjach państwowych zbyt przestarzałych i skostniałych, zamknięte ściśle przed wszelkim wpływem obcym i w tem odgradzeniu się od świata widzące jedynie swoje bezpieczeństwo i ocalenie.

Dzisiaj zaś Japonia jest wielkiem mocarstwem nowożytnem, które pod każdym względem może współzawodniczyć z mocarstwami europejskimi i z Ameryką Północną.

Po wojnie z Rosją z pewnem niedowierzaniem patrzono na wzrost Japonii. Przypuszczano ogólnie, że stan finansowy państwa japońskiego jest nieświetny i zapowiadano nawet „rychłe” bankructwo skarbu japońskiego.

Dzięki tymczasem „energii” tak rządu, jak całego społeczeństwa; dzięki natural-

nym bogactwom kraju i niesłychanej inteligencji oraz zdolności przystosowania się ludu japońskiego do kultury europejskiej — nietylko nie przyszło do katastrofy finansowej, ale zarówno skarb państwa, jak i dobrobyt społeczny cieszą się coraz to większym rozkwitem.

Rząd japoński pragnie — rzecz to zrozumiała — by cały świat cywilizowany mógł na podstawie cyfr i dokumentów sprawdzić najdokładniej ten coraz to lepszy stan finansów japońskich i bilansu handlowego japońskiego. W tym celu poczynając od r. 1901, rząd japoński ogłasza co rok po angielsku, po francusku, i po niemiecku: Rocznik finansowy i gospodarczy Japonii. Wydawnictwo to jest cenną kopalnią faktów pierwszorzędnej wartości, ilustrujących wzrastającą potęgę Japonii.

W roku finansowym 1870/71 wszystkie dochody Japonii wynosiły niespełna 60 milionów franków. Dochód w roku ubiegłym dwudziestokrotnie przewyższa ową sumę. Budżet na rok bieżący po raz pierwszy od lat wielu nie wykazuje przewyżki, lecz stało się to dlatego, że zniżono podatki uciążliwe, nałożone z powodu wojny z Rosją. Dochody państwowe zmniejszyły się o 38 mil. franków

a równocześnie około 130 mil. fr. rocznie idzie na umarzanie długów państwowych, niezależnie od opłacanych procentów. Trzecią pozycję w budżecie wydatków tworzy 270 mil. franków rocznie, wydawanych specjalnie na oprocentowanie długów wojennych, wynoszących około 6 miliardów franków.

Świadczy to o wielkiem poczuciu siły, którą Japonia czerpie z własnej energii, i o wielkiej systematyczności japońskich mężów stanu, że postanowili spłacić w ciągu lat trzydziestu wszystkie długi, zaciągnięte na wojnę z Rosją. Jako najwyższą zasadę budżetowania, postawiono prawidło, że minister skarbu nie uwzględnia ani jednego wydatku, na który nie może znaleźć pokrycia w budżecie normalnym.

W budżecie tegorocznym na pierwszym miejscu stoją te wydatki, których trzeba dokonać z uwagi na bezpieczeństwo państwa i celem podniesienia ogólnego dobrobytu mieszkańców. Tutaj należą wydatki na regulację rzek, na wybudowanie floty, na reformy i inwestycje kolejowe, na powiększenie szkół rozmaitych kategorii, wreszcie na podniesienie ekonomiczne Korei. Japończycy wiedzą, że Korea będzie im dawała dochody, i to duże, dzięki ziemi urodzajnej i dzięki posiadaniem skarbom mineralnym pod warunkiem, jeżeli się ją zaopatrzy w drogi, w koleje żelazne, w mosty, w szkoły, szpitale, urzędnia higieniczne, oraz te wszystkie instytucje, które dźwigają kulturę danego kraju. A ponieważ Japończycy są dobrymi kupcami i administratorami, przeto nie szczczędzą teraz nakładów na Koreę, by w czasie możliwie najkrótszym odbić podwójnie lub potrójnie zrobione teraz wkłady.

Dzięki inteligentnej gospodarce rządu i dzięki inteligencji oraz energii całego narodu japońskiego, Japonia wyrasta istotnie na wielkie mocarstwo, z którym i Europa i Ameryka będą musiały się liczyć. Jeżeli prędzej albo później udałoby się Japonii rozciągnąć swój wpływ na Chiny, to w takim razie rasa żółta może rasie

białej dać się porządnie we znaki, i to z pomocą oręża militarnego, finansowego i kulturalnego, zapożyczzonego w Europie.

KRONIKA.

KRAJOWA.

— **Roboty ręczne w szkołach początkowych.** P. Koziara, nauczyciel pedagogiki na kursach pedagogicznych, opracował program robót ręcznych dla szkół początkowych.

Program zawiera: układanie rozłupanych ziarenek grochu lub małych wycinzków z papieru, układanie równo pociętych słomek i patyczków; wycinanie i naklejanie; przeplatanie pasków papieru; składanie papieru; roboty z papieru lub tektury w szerszym zakresie; lepienie z gliny lub plasteliny; roboty ze sznurków i rafii; roboty piteczkowe; roboty z drzewa; roboty z gipsu, blachy, slōjd drzewny i roboty w ogrodzie.

Rodzaje tych robót winny być możliwie urozmaicone. Niektóre z nich można łączyć z rysunkiem lub malowaniem.

Dla wykonania robót uczniowie otrzymują tylko tyle materiału, ile istotnie potrzeba, ucząc się tym sposobem oszczędności.

Przy wykonaniu roboty należy zwracać baczną uwagę na układ i równomierny rozwój obu połów ciała.

Wszystkie roboty w czterech niższych oddziałach i niektóre w dwu wyższych mogą być wykonywane zarówno przez chłopców, jak również i dziewczynki. Każdą robotę wykonywa dziecko samo i, o ile można, na jednej lekcji, co pewien czas jednak należy dawać takie roboty, przy których wykonaniu dzieci pracować muszą wspólnie.

Wszystkie roboty winny odbywać się w ciągu całego roku szkolnego, oprócz robót w ogródku i lepienia z gliny, które mogą być stosowane tylko podczas ciepłych pór roku.

Z programem powyższym p. Koziara zaznajomił członków sekcji nauczania elementarnego. Program ten przyjęto i uznano

za pożądanego do wprowadzenia i stosowania w szkołach początkowych.

— **Samochody towarowe.** Krażenie samochodów towarowych na szosach natrafia na przeszkody natury prawnej.

Przepisy szosowe, obowiązujące w Królestwie i podobne przepisy dla Cesarstwa, zabraniają krażenia po szosach wozów, których waga przewyższa 300 pudów i zaczynając od stu pudów wagi, określają szerokość obręczy, aby powłoka szosy nie ulegała zniszczeniu.

Samochody towarowe, krażące po szosach, nie zaopatrzone w obręcze gumowe i ciągnące za sobą wozy ładowne olbrzymim ciężarem, często psują szosy i łamią mosty. Skutkiem tego dozorczy szosowi występują przeciw właścicielom zbyt ciężkich samochodów.

Pierwszy zaoponował warszawski magistrat, nie dopuszczając nadmiernie ciężkich samochodów do krażenia po brukach warszawskich, które były miażdżone przez koła bez obręczy gumowych.

— **Park Praski.** Magistrat m. Warszawy stara się o zwrócenie mu Parku Praskiego, będącego własnością miasta. Część parku od mostu chwilowo zajął Komitet trzeźwości i wznosił szereg budowli i teatr murowany. W przyszłości po wprowadzeniu samorządu miejskiego zabawy ludowe urządzać będzie zarząd miejski, więc Warszawski Komitet trzeźwości nie ma zamiaru wznawiać swej działalności; również i zarząd teatrów rządowych po nieudanych próbach nie chce podjąć się prowadzenia teatru ludowego w Parku Praskim. Z tego względu magistrat ma otrzymać zajęte terytorium parku wraz ze znajdującymi się tam budynkami. Po odebraniu tej części parku, magistrat zamierza urządzić od strony Wisły, wzdłuż parku, drogę.

— **Nowa dzielnica.** Magistrat warszawski otrzymał zawiadomienie z kancelaryi Synodu prawosławnego w Petersburgu, iż Synod zgadza się na sprzedaż placów przy alejach Jerozolimskich, stanowiących własność warszawskiego konsystorza prawosławnego, za sumę 1 milion 50 tysięcy rubli. Wobec tego magistrat wystąpił do ministerium spraw wewnętrznych o upoważnienie do zawarcia tej transakcji. Na tem terytorium mają być przeprowadzone nowe ulice, łączące aleje Jerozolimskie z ulicą Książęcą, i wzniesione być tam mają: gmach Muzeum miejskiego sztuk pięknych, gmach szkół miejskich i t. d.

ZAGRANICZNA.

* **Bomby.** Z Konstantynopola donoszą, że przybył tam parowiec „Smyrna“, na pokładzie którego znajdowało się dwóch anarchistów. Wieźli oni ze sobą bomby i dynamit i chcieli przenieść je na pokład austriackiego statku „Tyrol“, aby dostać się do jednego z portów rosyjskich. Policja zrewidowała ich pakunk i znalazła 9 bomb i dwie duże paki dynamitu. Panuje przekonanie, że chodzi tu o spisek, a jak stwierdzono, bomby i dynamit należą do komitetu macedońsko-bułgarskiego.

* **Wybuch w fabryce dynamitu.** W położonej w bliskości miasta Avigliana, we Włoszech, fabryce dynamitu nastąpił wybuch nitrogliceryny. Wskutek wybuchu budynek fabryczny uległ zniszczeniu, 2 robotników zginęło na miejscu, 15 zaś odniosło rany ciężkie.

* **Miara radu.** Zasiadająca w Paryżu międzynarodowa komisja, mająca ustalić miarę dla radu, przyjęła sporządzoną przez panią Curie miarę, złożoną z rurki szklanej, zawierającej 22 miligramy chloratu radu. Komisja odda tę miarę biurom międzynarodowemu dla miar i wag do przechowania. Austriacka miara, wynosząca 31 miligramów, uważana będzie za miarę rezerwową i będzie przechowywana w Wiedniu.

* **Wielka powódź w Ameryce.** Wskutek wylewu rzeki Mississippi, runęła jedna z tam na tej rzece w pobliżu miasta Cairo, odcinając od świata 400 ludzi. Runęło też 200 domów, podmytych przez wodę, przyczem 8 ludzi straciło życie. Przeszło 14 tys. osób, pozbawionych jest przez powódź, dachu nad głową.

Mississippi w dalszym ciągu przybiera. Tamy zostały poszarpane, 20 miast jest zalanych, a 5 miastom zagraża zalanie. Ludność znajduje się w nędzy. Ruch kolejowy przerwany. Pod wodą znajduje się kilka tysięcy hektarów gruntów uprawnych.

Dochodzą coraz trwoźniejsze wieści o wylewie Mississippi. Obecny wylew jest największym za pamięci ludzkiej. Na przestrzeni 200 mil tamy wodne są zagrożone. W Hickam (Kentucky) woda zalała olbrzymie obszary. W Arkansas między Illinois i Helen mieszkańcy okolic niżej położonych opuścili domy i przebywają na wzgórzach. Szkody materalne ogromne. Wiele osób zginęło.

* **Śniegi.** Z różnych okolic Niemiec, Austrii oraz Szwajcaryi, donoszą o znacznym obniżeniu się temperatury i obfitych opadach śnieżnych, przy silnym wietrze północno-wschodnim. W Alpach styryjskich termometr wskazywał w tych dniach cztery stopnie mrozu, w niektórych zaś miejscowościach górskich Szwajcaryi 14 stopni. Warstwa świeżo opadłego śniegu sięga w górach 30 centnarów. W Berlinie śnieg pokrył całe miasto białą powłoką.

* **Zawieszenie konstytucyi w Chorwacyi.** Cesarz austriacki wydał orędzie, mianujące bana chorwackiego, Czuwaja, komisarzem królewskim dla Chorwacyi. Tym sposobem wstrzymane są wybory do sejmu chorwackiego tudzież całe życie konstytucyjne uległo zawieszeniu.

* **Dochody Włoch.** Włoska nota urzędowa stwierdza, że pomimo wojny dochody państwa włoskiego wzrosły o 59 milionów lirów w ciągu pierwszych trzech kwartałów roku budżetowego, kończącego się z 1-ym lipca.

* **Więści z Meksyku.** Rząd meksykański prostuje rozpuszczenie z Nowego Jorku wiadomości, jakoby prawie cała republika znajdowała się w ogniu powstania. Bandyci zostali surowo ukarani. Wiadomość o walce z powstańcami koło Chichuachua jest nieprawdziwa.

* **Skutki bezrobocia angielskiego.** Dopiero teraz okazują się w całej pełni skutki ekonomiczne, wywołane w Anglii przez bezrobocie górników. Wadano znowu 130 tys. robotników z różnych zakładów przemysłowych, ponieważ fabryki nie miały dla nich zajęcia. Ogółem wydano dotychczas 1 mil. 200 tys. robotników z różnych zakładów przemysłowych z powodu braku dla nich zajęcia. Półtora zaś miliona robotników pracuje tylko przez pół dnia. Dzienniki obliczają że dotychczas z powodu bezrobocia stracono 49 mil. dni roboczych i przeszło 2 mil. funt. sterl. w zarobkach, gdy tymczasem w ostatnim 10-leciu od r. 1901 do r. z. wszystkie strejki razem wywołały stratę 41 mil. dni roboczych. Wnoszą z tego, że tak olbrzymiego w rozmiarach i skutkach bezrobocia dotychczas nie było. Z Walii południowej donoszą, że sku-

tki strejku są tam wprost straszne. W wielu rodzinach zaszły przypadki śmierci z powodu głodu.

Król, królowa i matka króla ofarowali po 1000 funtów sterlingów na rzecz ludności, dotkniętej strejkiem.

* **Smutna statystyka.** Z przedstawionego francuskiej izbie deputowanych sprawozdania o zatrważającym postępie alkoholizmu we Francyi, warto zanotować kilka liczb wymownych. Od 30-tu lat używanie alkoholu, skutkiem systemu protekcyjnego, uprawianego przez rząd, wzrosło w czwórnasób, tak, że dziś Francya liczy 486 tys. szynków, co przy 39-milionowej ludności, wynosi średnio jeden szynk na 80 osób. Wraz ze zwiększonym użyciem alkoholu wzrasta i liczba zbrodni. W r. 1880 zanotowano ich 139, w 1910 zaś 459, a liczba obłąkanych za powyższy okres czasu, z 11 tys. podskoczyła do 75, co wynosi 2 obłąkanych na każdy 1000 mieszkańców, śmiertelność zaś dzieci w pierwszym roku wskutek nałogu rodziców wynosi 15 na każdy tyśiąc urodzonych dzieci.

Przypominamy Szanownym Prenumeratorom, że czas odnowić przedpłatę na kwartał drugi roku bieżącego.

KALENDARZ MARYAWICKI

na rok 1912

wyszedł z druku i jest do nabycia,
w cenie 40 kop.

Z przesyłką pocztową 50 kop.

KALENDARZYK.

Kwiecień.

9 Wtorek

Maryi Kleofasowej

10 Środa

Ezechiela Pr. M.